

CENA NU

15 g

PRENUMERUM

Miesięcznik
Lwowie 3 zł 30 gr.,
kwartalnie 9 zł 40 gr.,
z dostawą do domu
i w całej Polsce
z przesyłką pocztową
3 zł 60 gr.,
kwartalnie 10 zł 20 gr.,
zagranicą miesięcznie
5 zł 50 gr.,
kwartalnie 16 zł.,
Miesięcznik wraz z
ILUSTRACJĄ 5 zł 50
dla urzędników 4 zł

Kraków
Biblioteka Jagiellońska

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów:
Kurier Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od 5-6
po południu.

Monopol rządowy na podręczniki szkolne.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

W kołach sejmowych kursuje pogłoska, iż w celu potanienia książek i podręczników szkolnych rząd zamierza wprowadzić monopol na podręczniki szkolne. Odpowiedni projekt znajduje się już podobno w opracowaniu ministerstwa oświaty.

—oo—

O wstrzymanie podwyżki czynszów.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

Klub N. P. R. zgłosił w Sejmie dwa wnioski: w sprawie wstrzymania dalszej podwyżki opłat komornego oraz uchylecia pobieranych podatków od lokali. Sprawy te mają w Sejmie licznych obrońców. Ministerstwo sprawiedliwości odniosło się przychylnie do tych wniosków i zapewniło, że poprze je w rządzie.

—oo—

Niemcy nie uznają polskich granic.

Iluzoryczna pomoc w razie wojny.

(Telefonem od naszego koresp.)

Locarno, 7 października.

Problem pomocy wojskowej Francji dla Polski ma być rozwiązany w ten sposób, iż w razie ewentualnego wybuchu wojny między Polską a Niemcami, Francja nie będzie mogła wysłać pomocy Polsce tak długo dopóki decyzja Ligi Narodów nie ustali, która ze stron walczących jest napastnikiem. Dopiero po orzeczeniu Ligi Narodów Francja byłaby upoważniona do udzielenia pomocy Polsce.

W obecnej dyskusji, przed przyjazdem min. Skrzyńskiego, będzie mowa o polsko-niemieckim traktacie arbitrażowym. Niemcy nie okazują trudności co do umieszczenia w tekście paktu reńskiego następujących słów: „nienaruszalne granice wyznaczone przez traktat wersalski“, zaznaczają jednak przytem, że gdyby frazes ten miał być umieszczony w tekście układu arbitrażowego z Polską, wówczas musiałyby jaknajgwałtowniej wystąpić przeciw temu.

—oo—

NIEMIECKIE PORÓWNANIE.

(Od naszego korespondenta).

Londyn, 6 października.

„Times“ donoszą z Lucarno, iż Niemcy wystąpić mają z oświadczeniem, że jeżeli Polska ma uzyskać prawo głosu na konferencji w Locarno, na podstawie sojuszu z Francją, to także i Czicherin powinien być dopuszczony do obrad na podstawie układu niemiecko-sowieckiego w Rapallo.

Ekspozycja premjera Grabskiego nie zadowoliła Sejmu.

Brak jasnego programu. Wrocie okrzyki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Ekspozycja premjera Grabskiego oczekiwane z dużą niecierpliwością, a wygłoszone na wtorkowym posiedzeniu Sejmu, przyjęte zostało z rezerwą, a w ugrupowaniach lewicowych z niechęcią. Z ław Wyzwolenia i słowiańskich mniejszości narodowych padały wprost wrocie okrzyki pod adresem premjera. Ogólny ton oświadczenia p. Grabskiego wskazywał raczej na zmęczenie i wyczerpanie długotrwałą pracą, niż na jasny program. W kuluarach przywódcy klubów nie wyrażali zachwytu nad ekspozycją. Naogół zarzucano mu brak zdecydowanego programu.

Posel Diamand oświadczył Wszemu korespondentowi co następuje: „Jestem zdecydowanym przeciwnikiem nowych pełnomocnictw

dla rządu. Pełnomocnictwa potrzebne są nie rządowi, lecz biurokracji, a dotychczasowe rządy biurokracji nie świadczą dobrze o poczynaniach naszej administracji. Co się tyczy naszej polityki gospodarczej to uważam, że zbyt gwałtowne środki sanacyjne mogłyby okazać się niebezpieczne, gdyż obecny stan jest wynikiem naszej polityki. Polityka państwowa musi być oparta o politykę gospodarczą“.

Dyskusja nad ekspozycją premjera Grabskiego odbędzie się w piątek a wynik dyskusji będzie znany w poniedziałek. Zdecydowanie opozycyjnemu wystąpi przeciw rządowi klub Wyzwolenia. W Piaście przeważają tendencje opozycyjne, ale na razie niewiadomo, jakie stanowisko zajmie klub podczas głosowania

Przesilenie nie wybuchnie przed powrotem min. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Oceniając ogólny nastrój w Sejmie, stwierdzić należy, że Sejm bardzo krytycznie odnosi się wobec rządu. Jednakże o przesileniu rządowym nie może być mowy przed powrotem min. Skrzyńskiego z Lo-

—xo x—

Wywiad z min. spraw zagr. Skrzyńskim.

Rokowania polsko-litewskie. Umowa arbitrażowa polsko-niemiecka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Minister spraw zagran. Skrzyński przed swym wyjazdem do Locarno, przyjął Waszego korespondenta i udzielił mu następującego wywiadu.

Rokowania polsko-litewskie w Lugano będą prowadzone przez Polskę w myśl doprowadzenia do porozumienia z Litwą.

Co się tyczy konferencji w Locarno, to min. Skrzyński jedzie tam w porozumieniu z Anglią i Francją, oraz w myśl rozmów, prowadzonych z Briandem i Chamberlainem w Genewie.

— Zadaniem mojem — oświadczył min. Skrzyński — będzie przeprowadzenie rokowań w sprawie umowy arbitrażowej polsko-niemieckiej, co do której wymiana mot nastąpiła już między rządami Francji i Niemiec. Będę uczestniczył w rokowaniach nad zabezpieczeniem pokoju światowego nie tylko na drodze radykalnego rozbrowienia, ale i bezpieczeństwa całkowitego i gwarancji.

carno. W Sejmie panuje nastrój bezsilny, który odbija się na wystąpieniach rządu. Wszelkie pogłoski przesileniowe, oparte raczej na gruncie plotek, niż realnym, wydają się obecnie nieaktualne.

Min. Skrzyński miał dziś dzień bardzo pracowity. Rano konferował z premierem Grabskim z Prezydentem Wojciechowskim o wyjeździe ministra. O g. 11 premier Grabski przyjął w ministerstwie skarbu p. Skrzyńskiego, który o g. 12 udał się do Belwederu. Popoł. odbył rozmowę z marsz. Ratajem i przywódcami niektórych klubów sejmowych. O g. 20.10 wiecz. min. Skrzyński odjechał do Locarno.

Dziś wyjeżdża do Lugano pod przewodnictwem min. Wasilewskiego delegacja polska, celem podjęcia rokowań z delegacją litewską w sprawach, które nie zostały załatwione na konferencji w Kopenhadze.

SPECJALNE OPŁATY OD ŚWIADECTW SZKOLNYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

Wśród kół sejmowych dowiadujemy się, że ministerstwo oświaty zarządziło pobieranie specjalnych opłat od świadectw szkolnych.

Z konferencji w Locarno.



Briand



Chamberlain

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 6 października: we Lwowie 6.08 do 6.09 zł.; w Warszawie 6.13 zł.; w Krakowie 6.14 zł.

GIELDA URZĘDOWA WARSZ.

Nowy Jork. Transakcje: 5.98. — Sprzedaż: 6.00. — Kupno: 5.96.

ZURYCH URZĘDOWY.

Warszawa 85.75. N. Jork 5.1875. Londyn 25.1075. Paryż 24.00. Wiedeń 73.15. Praga 15.375. Włochy 20.85. Belgia 23.225. Budapeszt 72.60. Holandia 208.40. Oslo 102.25. Kopenhaga 127.50. Sztokholm 139.25. Hiszpania 74.75. Bukareszt 2.48. Berlin 123.50. Belgrad 9.18.

POGIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa 16.50. Londyn 4.84 i trzy trzydziestych drugich. Paryż 4.625. Wiedeń 14.25. Praga 2.9625. Włochy 4.0175. Belgia 4.465. Budapeszt 14.25. Szwajcaria 19.28. Sofia 0.74. Holandia 40.18. Oslo 19.62. Kopenhaga 24.00. Sztokholm 26.86. Hiszpania 14.41. Bukareszt 9.4325. Berlin 23.81. Belgrad 1.7725.

—oo—

Wniosek o votum nieufności dla premiera Grabskiego.

Opozycja domagać się będzie imiennego głosowania.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jak się dowiadujemy, w toku dyskusji budżetowej zgłoszą stronnictwa: „Wyzwolenie”, „Związek Chłopski”, a także „Koło żydowskie”, wniosek, wyrażający votum nieufności premierowi Grabskiemu.

Równocześnie stronnictwa te żądają głosowania imiennego nad tym wnioskiem. W myśl regulami-

nu, wystarczy 50 głosów dla spowodowania zarządzenia głosowania imiennego. Ponieważ taką ilość głosów dysponuje opozycja, więc niebawem okaże się dokładnie, które ze stronnictw, względnie kto z posłów, jest za dalszymi rządami p. Grabskiego.

Na tem tle przewidywane są wielkie niespodzianki.

—XO X—

Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą perską.

Nafta mossulska powodem dywersji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, 5 października.

(I.) Rząd sowiecki wydał rozporządzenie o natychmiastowym przetrzuceniu armii kaukaskiej — pod dowództwem Jegorowa — na pogranicze sowiecko - perskie. Zgromadzenie silnej armii czerwonej u samej granicy Persji umotywowano „wewnętrzną sytuacją w Persji”, tj. wybuchem powstania monarchistycznego, które może się... przetrzucić na terytorium sowieckie.

W rzeczywistości — jak nas infor-

muja z pewnego źródła — zarządzenie to stoi w związku z kwestią mossulską, gdyż Sowiety, pobrękując szabelką na samej granicy Persji, chcą w ten sposób nastraszyć rząd perski, by zmienił swe dotychczasowe stanowisko, przychylne dla Anglii.

Równocześnie oczekiwane jest ogłoszenie stanu wojennego na całym obszarze pogranicznym z Persją.

—XO X—

Metody sowieckiej dyplomacji.

Dlaczego ustąpił estoński min. spraw zagran. Pusta?

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w październiku.

(I) Równocześnie ze zbliżeniem polsko-sowieckim, mającym przedewszystkiem na celu niedopuszczanie do utworzenia bloku antysowieckiego, rząd moskiewski wytknął drogę, zmierzającą do rozbicia koalicji państw bałtyckich za wszelką cenę. Polityka ta idzie w kierunku wykorzystania wpływów sowieckich celem obalenia rządów poszczególnych państw bałtyckich, które — zdaniem kierujących kół sowieckich, pracują wbrew intencjom moskiewskim. Ofiarą tej polityki miał obecnie paść estoński minister spraw zagranicznych Pusta.

Wedle twierdzeń kół poinformowanych, rząd sowiecki, będąc niezadowolony z linii jego polityki, rzekomo skierowanej w stronę izolacji Litwy oraz popierania antybolszewickich tendencji angielskich, zażądał w stanowczej formie dymisji tego ministra.

Ponieważ otwarte wystąpienie Sowietów mogłoby być uważane jako mieszanie się do spraw we-

wnętrzných obcego państwa, przeto Sowiety, aby wymusić dymisję nieprzychylnego wobec nich ministra estońskiego, oświadczyły nagle gotowość udzielenia Estonii olbrzymich zamówień na wyroby przemysłowe i handlowe pod warunkiem, że Pusta poda się do dymisji. Ponieważ w Estonii obecnie panuje — jak wszędzie — ostre przesilenie gospodarcze, oferta moskiewska zaimponowała estońskim finansistom i przemysłowcom, którzy wywarli w tym kierunku odpowiedni nacisk na rząd estoński.

Czy sytuacja ta gospodarcza Estonii rzeczywiście będzie uratowana — jeszcze ulega wątpliwości, gdyż niewiadomo, czy Estonia wogóle uzyska, oraz na jakich warunkach przyrzeczone „obfite zamówienia”. Sowiety natomiast uzyskały sukces konkretny, gdyż obalili zawziętego przeciwnika na stanowisku kierownika zagranicznej polityki, jednego z państw bałtyckich, utrudniając w ten sposób dojście do skutku bloku bałtyckiego.

—XO X—

Wydzierżawienie monopolu spirytusowego za 100 milj. dolarów.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj w kołach politycznych krążyła uparcie pogłoska, że ministerstwo skarbu kończy już punkty umowy, mającej być zawartą między rządem a konsorcjum agrarniczem w sprawie wydzierżawienia

monopolu spirytusowego.

Podobno rząd ma otrzymać jednorazowo 100 milionów dolarów, a ewentualny późniejszy dochód ma być rozdzielony na równie między rząd a przedsiębiorstwo.

—XO X—

Zamach na Stresemanna.

Berlin. (Tel. wł.).

Policja berlińska odkryła zamach na delegację niemiecką, wyjeżdżającą do Locarno. Już od dłuższego czasu politycy niemieccy otrzymywali listy z pogróżkami. Przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności,

mimo to delegacja w połowie drogi musiała opuścić pociąg i nocą automobilami udała się w dalszą drogę. Zamach uknuli zapewne nacjonalisci, którzy nie chcą dopuścić do podpisania paktu reńskiego.

—XO X—

Niebezpieczny artykuł o pragmatyce nauczycielskiej.

Lwów, 7 października.

Ze sfer nauczycielskich piszą nam:

Onegdaj sejmowa komisja oświatowa głosowała w trzecim czytaniu nad 27 artykułem projektu ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli.

W artykule tym znajdują się następujące zdanie:

„W szczególności nie wolno nauczycielowi podejmować wystąpień publicznych, podniecających nienawiści wyznaniowe, narodowe, społeczne, partyjno-polityczne”.

Artykuł ma ten moralny defekt, iż w założeniu swoim uznaje nienawiści narodowe, wyznaniowe itd. które wolno prawnie żywić, jedynie tylko nauczycielowi nie wolno ich podniecać. Według tego wzoru można by również napisać: „W szczególności nie wolno nauczycielowi podejmować kroków pomnażających kradzieże, łapownictwa i t. p.”

Lecz nie tylko samo ujęcie jest nieszczęśliwe, ale i zastosowanie te-

go artykułu o życiu daje jak najszerze pole do naciągania i prześladowań. Termin podniecania nienawiści jest bardzo „rozciągliwy”.

Wszystko zależy może od sympatii lub antypatii przełożonego. — Pole do nadużyć i sekatury — przy dzisiejszym systemie protekcyjnym — jest bez granic.

Pragmatyka powinna mieć jakiś „bat” na ewentualne wybryki niepoczytalnych elementów wśród nauczycielstwa, ale wypadki takie winny być szczegółowo wyliczone i jasno określone.

Z ważności tego artykułu zdaje sobie sprawę i sejmowa komisja, skoro członkowie podzielili się na dwa równe i przeciwne obozy. 10 głosów było „za”, 10 „przeciw”. Jedynasty głos „za” na razie nieważniono aż do czasu zbadania ilości głosów poszczególnych klubów. Organizacje nauczycielskie winny wykorzystać chwilę i podać jakieś bardziej sprecyzowane określenie tego artykułu.

—XO X—

Nareszcie Anglicy mówią prawdę.

Londyn. (Tel. wł.).

Anglia z coraz większą trwogą patrzy w stronę Moskwy.

„Daily Telegr.” pisze, że sytuacja w Locarno jest podobna do sytuacji w czasie konferencji genueńskiej. Ze strony Rosji grozi Anglii drugie Rapallo. Zachodzi bowiem obawa zawarcia sojuszu polsko-rosyjsko-tureckiego. (?) „Daily Telegr.” przypomina, że Turcja nie podpisała rozbioru Polski, a Polska jest pierwszym krajem, który swoje przedstawicielstwo umieścił w Angorze,

a nie w Konstantynopolu. Rosja chce Niemcy i Polskę wciągnąć w orbitę wpływów sowieckich. Cziczeryn zagwarantował dlatego Polsce zachodnie granice (?) Fakt ten będzie miał dla Anglii fatalne skutki. Przeludnione Niemcy skierują swoją ekspansję w kierunku morza i zażądają kolonii. Takie obrót rzeczy dla Anglii jest najgorszy, jaki tylko być może. Naturalna ekspansja Niemiec może wywołać dawną nienawiść między Anglią a Niemcami.

—XO X—

Skutki wizyty Cziczeryna w Berlinie.

Locarno. (Tel. wł.).

Briand, Chamberlain, Scialoja i Stresemann odbyli wczoraj wycieczkę po jeziorze. Z wycieczki tej wrócił Stresemann przeziębiony i musiał się natychmiast położyć do łóżka.

Niezależnie od tego dowiadujemy się, że Niemcy stawiają na konfe-

rencji coraz większy opór, oświadczając, że w razie przystąpienia Francji do umowy arbitrażowej polsko - niemieckiej, Niemcy będą się domagać także i udziału Rosji na zasadzie 6-go art. traktatu w Rapallo.

Jest to pierwszy widoczny skutek wizyty Cziczeryna w Berlinie.

—XO X—

Duch Cziczeryna w Locarno utrudnia Niemcom rokowania.

Locarno. (Tel. wł.).

Obecność Cziczeryna w Berlinie ciąży na konferencji w Locarno. Delegacja niemiecka narzeka, że zbyt liczne przemówienia Cziczeryna mają na celu utrudnić Niemcom pertraktacje. Stresemann miał wy-

śłać poufne pismo do prasy niemieckiej, by zaprzęstała umieszczać wywiady Cziczeryna, gdyż duch jego szkodzi w wysokim stopniu wszelkim poczynaniom niemieckiej delegacji.

—XO X—

Morderca Bettauera uwolniony.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Na pytanie zasadnicze, czy Rothstock jest zwyczajnym mordercą ława przysięgłych odpowiedziała 12 głosami „tak”. Zaś na dodatkowe pytanie, czy oskarżony działał pod wpływem zaburzenia umysłowego,

6 głosów odpowiedziało „tak”, a 6 „nie”. Na podstawie tego werdyktu sąd uwolnił Rothstocka.

Na wniosek prokuratora uchwalono internować oskarżonego w zakładzie leczniczym.

—XO X—

Sprzysiężenie komunistyczne w Besarabji.

Bukareszt. (Tel. wł.).

Władze rumuńskie wpadły na trop szeroko rozgałęzionego w Besarabji północnej spisku komunistycznego. Odkryto wielkie składy amunicji, szczególnie karabinów maszynowych i granatów ręcznych. W ręce policji wpadła również obszerna korespondencja organizacji bol-

szewickich ze wsiami besarabskimi; centralą akcji wywrotowej był Kamieniec Podolski. Na 11 października przygotowano zamach na rodzinę królewską w Jassach, a na połowę października ogólną powstanie. Przychwycono dokładne plany kampanii powstańczej.

Zmiany personalne w lwowskiej dyrekcji policji.

Lwów, 7 października.

Dowiadujemy się, że w departamencie bezpieczeństwa w lwowskiej Dyrekcji policji nastąpią zmiany personalne na stanowiskach komisarzy.

I tak komisarze Trusz, Pommersbach i Wasylewski odchodzą do Województwa, na ich miejsce zaś przyjdą komisarze z Województwa.

—oo—

Z sali koncertowej.

SKRZYPEK VASA PRIHODA.

Lwów, 7 października.

Jeśli chodzi o artystyczne pokonanie strony technicznej, to Vasa Prihoda jest dziś **niedościgniony**; nawet gwiazda do niedawna sławnego Kubelika maleje wobec blasku olśniewającej i porywającej gry Prihody. W wykonywaniu utworów Paganiniego, Prihoda jest skończonym mistrzem; zarówno lewa ręka, jak i prowadzenie smyczka świadcza, iż Prihoda przebył sumienną szkołę, ale też słuchacz nabiera przekonania, iż ma przed sobą wyjątkowy talent, któremu wrodzona jest łatwość pokonania strony technicznej na danym instrumencie.

Prihoda widocznie z zamiłowaniem oddaje się pielęgnowaniu muzyki poważnej, czego świadectwem sonata Dworzaka, a zwłaszcza koncert skrzypcowy Mendelssohna. Tutaj koncertant rozwija piękny, śpiewny ton w „Andante”, a z **nieporównaną lekkością** ujęta część ostatnia, typowe scherzo Mendelssohnowskie, przy odpowiednim stopniowaniu w sile tonu i precyzyjnej rytmice, stawia wykonawcę w rzędzie **największych współczesnych artystów** — skrzypków.

W piątek drugi raz grać będzie Prihoda na koncercie Pol. Towarzystwa Muzycznego. Grd.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Jak Lwów żyje i pracuje? Szkoła głuchoniemych.

Lwów, 7 października.

Z żółtego, starego budynku przy ul. Lyczakowskiej wysypuje się do ogrodu gromada dzieciaków. Rozśmiane twarzątki, latająca w powietrzu piłka nożna, gonitwy i wywracane „kozły” świadczą, że to **miła w każdej szkole chwila przerwy w nauce**. Ale wesołość nie gronie **nie słychać** zwykłych przy takich okazjach **rozmów, śmiechów i nawoływań**, nie pada ani jeden wyraz, towarzyszący zabawie. Pracują tylko ręce, wykonując zręcznie dziwaczne gesty porozumiewawcze, a czasem **rozlegnie się jakiś krzyk osobliwy, albo bełkot nieartykułowany**.

Wszystkie te dzieci — to **biedne, głuche niemowlę**.

A jednak każde z nich, zatrzymane w biegu przez dyrektora zakładu odpowiada wcale wyraźnie na pytanie, jak się nazywa, gdzie mieszka, do której klasy uczęszcza.

Dźwięk — to dla nich rzecz obca i niepojęta, jednakże mowa dzięki specjalnej metodzie nauczania, stała się zrozumiałą. Nie słyszą jej, ale widzą **ruchy warg i organów mowienia** i sami potrafią je właściwie naśladować.

Zakład dla głuchoniemych we Lwowie istnieje od r. 1830. Kształcą się w nim dzieci wyłącznie katolickie, głuchonieme od urodzenia i te, które straciły słuch we wczesnym dzieciństwie wskutek choroby lub wypadku, a w następstwie tego zapomniały i mowy. **Nauka jest koe-dukacyjna**, odbywa się zapomocą mowy i obejmuje program szkół powszechnych, o ile możliwości we właściwym wieku szkolnym. **Działwa otrzymuje całokształt ogólnych wiadomości ze wszystkich dziedzin, jednak nacisk kładzie się na pracę ręczną, zwłaszcza naukę rzemiosł**.

Ukończywszy 10 klas nauki w zakładzie, wychowankowie zwracają się do zawodów praktycznych, najczęściej do szewstwa i krawiectwa. Najwięcej trudności nastrecza odda-

nie ucznia do terminu, gdyż w rzemiosłach obowiązuje ukończenie szkoły przemysłowej — zakładu takiego zaś dla głuchoniemych nie posiadamy, a państwowa szkoła przemysłowa przyjmować ich nie może.

Obecnie kształci się i mieszka w zakładzie 132 dzieci w wieku od lat 7 do 17. W tem 85 chłopców i 47 dziewcząt, 100 obrządku rzymskokatolickiego, 25 greckiego, a 3 grecko-orjentalnego. **Dzieci te pochodzą z całej Małopolski**, gdyż zakład lwowski jest jedynym na cały ten obszar. Pozatem istnieje zakład dla głuchoniemych w Warszawie, Łódź posiada szkołę dla dzieci przychodnich, a Poznańskie trzy znakomicie urządzone zakłady.

Wskutek braku innych szkół tego rodzaju w naszej dzielnicy, **zakład lwowski jest stale przepełniony**. W sypialniach stoi łóżeczko przy łóżeczku, w odległości kroku od siebie. Zgłoszeń jest mnóstwo, a trudno im odmawiać, zwłaszcza, że biedactwa pochodzą **przeważnie z klas najuboższych**. Tylko jeden wychowanek zakładu uiszcza całkowitą opłatę miesięczną, t. j. 40 złotych. Inni płacą po 25, 10 i 5 zł., a 23 dzieci przebywa tu bezpłatnie.

To też zakład **zaledwie może się utrzymać**. Dobra Buków i Trześniów, zapisane na rzecz zakładów: dla głuchoniemych, dla ciemnych i Sarca-Coeur, nie dają dziś większego zysku, majątek w papierach wartościowych przepadł, subwencja Wydziału Krajowego również odpadła, a coroczny dar gminy miasta z 6.600 kor. zmalał do 3.000 zł.

Sily nauczycielskie, których tu pracuje 14, są na etacie państwowym.

Utrzymanie zakładu kosztuje jednak wiele, zatem **konieczna jest jakaś pomoc z zewnątrz**, któraby umożliwiła tej tak pożytecznej placówce nietylko dalszy byt, ale i szerszy rozwój.

—oo—

Ponoś...

Refleksje.

Lwów bez sensacji, więc cierpliwie czeka, Aż znów okraśi jakiś kawał życia; Aż iotr na pole wywiedzie człowieka, I jak psu strzeli w łeb przebiegłe skrycie.

Bo cóż to znaczy zabić tak... w zapale... Wrócić do grobu kogoś, kto żyć pragnie? Wtedy w cwał biegną na sądową salę Rzesze próżniaków i kapią się w bagnie. Wld.

—oo—

Locarno.

Lwów, 7 października.

Locarno, miejscowość, w której odbywa się obecnie konferencja nad paktem gwarancyjnym, jest to uroczy zakątek świata, i bywa nazywane „szwajcarską Nizzą” lub „szwajcarskiem Amalfi”. Jest to najbardziej na południe wysunięta miejscowość Szwajcarii, o charakterze włoskim. **Liczy około 8000 mieszkańców wraz z Muratto**. Tutaj wznosi się stary zamek, w którym mieszkał Fryderyk Barbarossa przed bitwą pod Legnano.

Niezwykle malownicze jest położenie tej miejsciny nad brzegiem jeziora Lago Maggiore przy ujściu rwącej rzeki Maggia. Mnóstwo ogrodów i gajów, oliwnych, palmowych, pomarańczowych oraz winnic na tle błękitnych wód jeziora i śnieżystych szczytów Monte Rosa — stwarza całość zaprawdę uroczą. Czy ta cudna okolica wpłynie na usposobienie dyplomatów pokojowo — okaże przyszłość najbliższa.

—oo—

W miejsce OO. Karmelitów trzewickowych — OO. Karmelici bosci.

Lwów, 7 października.

Onegdaj podaliśmy wiadomość o zamknięciu klasztoru OO. Karmelitów Trzewickowych we Lwowie, w związku ze **zbrodnią popełnioną przez ks. Kopacza**. Dowiadujemy się, że wiadomość ta jest nieścisła; **Klasztor nie będzie zamknięty**, natomiast w miejsce obecnych zakonników, którzy zostaną przeniesieni ze Lwowa przyjdą OO. Karmelici Bosi.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 8. 10. 1925

Z TEATRU.

ZACZAROWANE KOŁO

Baśń dramatyczna w 5 aktach
Lucjana Rydla
(wznowienie)

ku uczczeniu 25-lecia Teatru Wielkiego.

Lwów, 7 października.

Przez chwilę można było mieć złudzenie. Ogonki koło kasy teatru, szereg dorożek i tłum pieszych przed teatrem, widownia wypełniona po brzegi jakby przedwojenną publicznością, żyrandol wielki się świeci — nastrój dawno niewidziany! **Czy Pawlikowski z grobu wstaje?** „Tron zasiada?...” Ze sceny przemówić ma Rydel, mistrz wierzący, poeta prawdziwy, wielki!

Ale oto zastana idzie w górę. **Przez chwilę jeszcze złudzenie**: czy to Nowacki Maciusia kreuje? Nie? Ale dziwnie przypomina go talentem lirycznym, rzewnością i grą, pełną baśniowego zapamiętania, młody artysta — **Milski**, jedyny, który umiał baśniowość podkreślić, wydobyć i „pokazać” ją publiczności. — Ale oto czar pryska! Leśny diabeł mówi! — **Zabielski**. Różnie

rymy, zacina, wybija, morduje je, uderza w patos fałszywy... Powoli gubi się złudzenie.

Postarzeliśmy się o 25 lat! Dramat „jaki się roi” chłopomanji poetyckiej ongiś — dziś na dziwne napotyka niezrozumienie. Mięszanina nastroju maeterlinckowskiego z hauptmanowską baśniowością i leśną symboliką kozodojów — **działa blado**. Teatr, reżyserja winna jej pomoc. Bo poezja słowa Rydla działa!... Tylko ją oprawić należało. **Pietyzm tym razem nie na miejscu**. O skróty się prosiła rzecz, o inwencję reżysera, o rzeczywiście nową inscenizację, która była tylko w komunikatach teatralnych. Na scenie jej nie było. Owszem! **Zamazano się dzieło**, zatarły się kontury, ktoś chciał obraz pociągnąć werniksem, ale posmarował terpentyną zwykłą i czuć ją było nieznosnie...

Dramat śródowiska chłopskiego jest nieproporcjonalny do dramatu świata szlacheckiego, ale można go było inscenizować urwypuklić, można było stworzyć **całość, a tu rzecz się rwała**, widać było, że się „zesztukowało” ją z kilku części, jak owo uderza, a które biedne obchodziło już, zdaje się, też 25-lecie. Łatane, jak sztuka cała. **Drzewo to mówiło**

o wysiłku twórczym onegdajszym, o „naszej inscenizacji”...

A szkoda! Bo komuszu ubrał sam mistrz Sosnowski i karabele przypasał i szlachetnym gestem rąk mówił, jak nikt z młodych nie potrafi. A szkoda! Bo młynarkę stworzyła **Barwińska**, tyle włożywszy inwencji głębokiej, tyle serca i tyle nerwu dramatycznego! Z taką malarzką wprost siłą ekspresyjną pokazała nam wszystkie przejawy tej tragedji chłopskiej duszy, że żal było naprawdę, iż **całość odbijała od tych nielicznych postaci** wartościowych. I Bielecki skostniał doskonale w niemym bólu dzikiego drwala i Brzeski potrafił przedzierzgnąć się w skórę młynarczyka i Rzecki nie uragał pamięci Felimana jako Kusy diabeł. **Barwiński** jako Boruta był zajmujący, ale mało demoniczny, jako reżyser zapewne z powodu zbyt krótkiego czasu nie wyzyskał momentów należycie, a prosiły się o to 2 sceny z Wojewodą, które przeszły nieomal bez wrażeń. Bardzo cennym i miłym, a na każdy wypadek uroczym nabytkiem jest **Grzębska**. Oto byłby nieomal przesłępił epizody.

Ale tu muszę się zatrzymać nad jedną postacią: **klucznika wojewódzińskiego**, którego stworzył Cza-

ki. Temu antyście, który całe życie swoje z ofiarnością tworzy epizody, nieraz zawstydzające talentem postacie główne, należą się szczególne słowa uznania za cichą miłość sztuki, za prawdziwe łzy, które sączą się po jego twarzy, gdy płacze na scenie... I jeszcze jeden tytuł ma z onegdajszej okazji. Jest bodaj czy nie **jedynem echem żywym** na naszej scenie tych czasów błogich teatru z **przed 25 laty**. Dlatego niech na tej drodze przyjmie serdeczny uścisk dłoni z okazji onegdajszego święta.

Miasto i teatr „prześlepiły” **doskonale okazję**, nie wyzyskały tego aktu gotowości, z jaką stanęła publiczność do apelu jubileuszowego... Nie znalazła ona tego echa, które złowić pragnęła i wyszła z teatru rozczarowana... A szkoda! Różne instytucje umieją doskonale obchodzić święta i jubileusze. **Nie umiał teatr nasz i nie umiała komisja teatralna wyzyskać sposobności, aby stworzyć święto kulturalne**, na jakie Lwów czekał. Zapowiedzi na czas późniejszy nie zadowalniają. Bo kto wie, czy nie będzie to termin spóźniony! Szkoda!

J. Geszwind.

—oo—

Semafor.

Grono artystów wyczarowało na małej scenie przy ulicy Rejtana sztukę prawdziwą, bez pozy i emfazy i zakieło ją w żywe, wzorowo mówione słowo, barwę, kształty i melodie. Jest to jakby ekstrakt, jakby kostka Magiego nowych usiłowań teatralnych, oczywista ekstrakt jeszcze nie doskonały, ale usiłujący znakomicie zastąpić importowane fabrykaty. Pokazali, co znaczy miłość sztuki i jak można małymi środkami stworzyć rzecz wartościową naprawdę.

Nie należy zataić, że impuls do tego przedsięwzięcia dał rosyjski „Niebieski ptak”. Pokazał drogę. Znaleźli się i u nas literaci, reżyserzy, malarze, muzycy, **zaczepnili z tematów swojskich**, które — jakby pod ręką leżały i prosiły się o wcielenie.

Na plan pierwszy wybiły się „Pieśni łowickie”, w których szczególnie 2 artystki się odznaczyły, a to: **Mayénowa i Zamitto**. Pierwsza o dużym talencie stylizatorskim, czego dowiodła też w „Pudernicze”, napisanej ślicznym wierszem przez **Maykowskiego**, druga charakterystyczna, wybiła się też w inscenizacji „Golono i strzyżono” **Mickiewicza**. Z innych artystów na szczególne uznanie zasługuje **Winauer** za doskonałą dykcję i uroczą **Kopycińska**, nabytek zdaje się pierwszorzędnym, artystką młoda o dużym talencie lirycznym i w dodatku pięknym głosiku. (Bodaj to takich „Gesiarek” więcej w „Semaforze”...). Nazwisk twórców „Semaforu” już nie wymieniam, bo już są znane. Należy im wyrazić tylko życzenie, aby w kulturze Lwowa uczynili dodatni wyłom — i aby **usiłowania ich spotkały się ze zrozumieniem inteligentnego Lwowa**, który wczoraj był licznie reprezentowany. Placówka taka może oddać duże usługi także naszemu teatrówi miejskiemu, którego artyści mogą u niej jednego się tam nauczyć, jak wskazała chociażby reżyseria „Jany” Kaisera w pięknym przekładzie **St. Maykowskiego**. Nie chcemy po pierwszym pokazie wysuwać braków, które niezawodnie są, a które zapewne w miarę rozwoju scenki ustąpią. Cieszymy się, że miastu przybyła naprawdę kulturalna, choć miniaturowa, impreza. Bardziej szczegółowo przy innej okazji.

—oo—

B. redaktor b. „Gazety Warszawskiej” przed Sądem najwyższym.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jutro odbędzie się przed Sądem Najwyższym rozprawa kasacyjna b. redaktora b. „Gazety Warszawskiej” p. **Zygmunta Wasilewskiego**, skazanego w sądzie apelacyjnym na 7 dni aresztu za artykuł pt. „Szantaż i prowokacja”.

W artykule tym zarzucił autor szereg czynów hańbiących komitetowi uczczenia pamięci **śp. Prezydenta Gabriela Narutowicza**. W skład tego komitetu, pozostającego pod protektorem p. **Prezydenta Rzpłtej Stanisława Wojciechowskiego** wchodzi cały szereg wysoko postawionych osobistości ze sfer politycznych, naukowych i literackich, między innymi: **Marsz. Piłsudski, marsz. Rataj, ks. kardynał Kakowski, min. Sikorski** i inni.

—oo—

Krzywdzące zarządzenia w sprawie zwrotu opłat szkolnych.

Lwów, 7 października.

Ze sfer rodzicielskich otrzymujemy następujące uwagi:

Najnowsze rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświec. P. w sprawie zwrotu czesnego za dzieci funkcjonariuszy państw., uczęszczające do prywatnych szkół średnich, jest, pomijając inne powody, choćby dlatego krzywdzące, że **przychodzi w chwili, kiedy rok szkolny od miesiąca się rozpoczął**.

Jak wiadomo, w latach ubiegłych należało celem uzyskania zwrotu czesnego przedłożyć zaświadczenie, że dziecko nie mogło być przyjęte do szkoły państwowej, która odpowiadała podobnej szkole prywatnej, natomiast nie wymagano zaświadczenia wtedy, kiedy dziecko uczęszczało n. p. do prywatnego liceum, a takiej szkoły państwowej w mieście nie było.

Obecnie, po rozpoczęciu roku szkolnego nadchodzi rozporządzenie, które postanawia, że za dzieci

uczęszczające od I do III klasy, należy bez względu na charakter szkoły przedkładać zaświadczenia o niemożności przyjęcia dziecka do szkoły średniej „ogólnie - kształcącej”. Oczywiście, że jeśli chodzi o dzieci, które w ub. roku uczęszczały do prywatnego liceum, nikt z rodziców takiego zaświadczenia przedłożyć nie może, gdyż nie dało się przewidzieć w czerwcu, że będzie ono potrzebne z końcem września.

Trudno doprawdy zrozumieć, jakimi zasadami kierował się odnosny referent M. W. R. O. P., widocznie nie wiele się zastanawiał nad tem, że godzi w najlepsze intencje Sejmu, który oceniając krytyczne położenie funkcjonariuszy państw. uchwalił zwrot czesnego. Mam nadzieję, że pod wpływem opinii publicznej będzie przynajmniej złagodzone to niesprawiedliwe i niekonsekwentne zarządzenie.

M. Cz.

Sprawa Ma-za-gi.

Dr. Kolnik jest już we Lwowie. J. Pistyner wypuszczony z więzienia.

Lwów, 7 października.

Jak już donosiliśmy, onegdaj odbyła się sesja Izby Radnych sądu okr. kar. we Lwowie, na której rozpatrywano sprawę **Pistynera** właściciela **Mazagi**. Izba radnych I. instancji uwzględniając motywy wniosku sędziego śledczego **Słowikowskiego**, który stwierdza, że przeprowadzone śledztwo wykazuje najzupełniej swą zdolność platniczą **Mazagi**, uchwaliła wypuścić **Pistynera** na wolność. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności i sprawa odeszła do apelacji.

Wczoraj odbyła się ponownie sesja; apelacja zatwierdziła uchwałę Izby radnych.

Sędzia śledczy r. **Słowikowski** wezwał następnie aresztowanego **Pistynera** i po ogłoszeniu mu uchwały Izby Radnych wziął od niego zobowiązanie, że na każde zawołanie będzie do dyspozycji sądu.

W tej samej chwili gdy **Pistyner** opuszczał mury więzienia, zajęchało pod sąd policyjne auto lwowskiej ekspozytury policji śledczej, wiozące dra **Kolnika**.

Wczoraj przedpołudniem pociągiem osobowym **Wiedeń-Bukareszt** został dr. **Kolnik** przetransportowany do Lwowa. Dr. **Kolnik** wyjechał

przedwczoraj rano z Wiednia pod eskortą austriackich wywiadowców.

Wczoraj w nocy został odebrany przez władzę polską w **Krakowie**. Dr. **Kolnik** podróżował w osobnym przedziale w towarzystwie swej żony, pilnie strzeżony przez policję.

W chwili przybycia auta policyjnego pod sąd, gawiedź weszła w tem momentalnie sensację, poczęła się licznie schodzić. Dr. **Kolnik** ukrywszy głowę w kołnierzu palta odprowadzony przez wywiadowcę **Malawskiego**, szybkim krokiem przeszedł przez kurytarz, do biura sędziego **Słowikowskiego**, a następnie do więzienia, gdzie go umieszczono w celi nr. 40, w towarzystwie **Steigera (!!!)**.

Żona dr. **Kolnika** zamieszkała w hotelu naprzeciw więzienia.

Dr. **Grek**, który podjął się obrony dr. **Kolnika** usilnie zabiega o to, by jak najrychlej ukończyć śledztwo. Dr. **Kolnik** dziś będzie przesłuchany.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w programie śledztwa są jeszcze dalsze aresztowania. W każdym razie zeznania dr. **Kolnika** będą decydujące dla sprawy i niewątpliwie ustalą wytyczne dla dalszego śledztwa.

—x ox—

Wolne posady.

Lwów, 7 października.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy we Lwowie, Oddział przy ulicy **Rutowskiego 11** posiada w swej ewidencji nast. ważniejsze wolne miejsca:

We Lwowie: 2 kotlarze międz., 1 malarz sztyldów, 1 służący, 1 woźnica do koni wyjazdowych, 2 fonnali na ordynarię, 2 parobcy, 114 służby żeńskiej.

Okolice Lwowa: 1 profesor polonista, 1 buchalter, 1 ekonom, 2 parobcy.

Dalsze prowincje: 20 frezerów (Radom nr. 569), 1 technik drogowy, (Kielce nr. 571), 1 drogomistrz (Kielce 572) 200 tłuścacy kamienia (nr. 574 Kościerzyna) 5 majstrów kotłowych, 10 dozorców, 12 gotowaczy, 15 majstrów stacyjnych (Ostrowiec 575) 1 pomocnik maszynisty drukarskiego (Ostrowiec 576), 1 introliga-

tor samodzielny (Nowy Sącz 578), 200 wykwalifikowanych szwelarzy (Szamotuły 380), 2 ślusarzy maszynistów (Grudziądz 581).

Reflektujący na jedną z powyższych posad winni się zgłosić w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy we Lwowie przy ul. **Rutowskiego 11 II. piętro** z dokumentami osobistymi i świadectwami pracy w godz. od 9 do 14.

WZROST DROŻYZNY O 0.60%.

Warszawa. 6. 10. (Tel. wł.). Na odbytem dnia 6 b. m. powtórnie posiedzeniu komisji statystycznej (poprzednie nie doszło do skutku z powodu braku quorum) zatwierdzono wzrost wskaźnika statystycznego kosztów utrzymania we wrześniu dla Warszawy na 0.60%.

—o—

Popis ochotniczej Straży pożarnej we Lwowie.

Lwów, 7 października.

W niedzielę o g. 3 popoł. odbył się doroczny popis ochotniczej Straży pożarnej, na dziedzińcu m. Straży pożarnej.

Ćwiczenia wypadły bardzo dobrze. Widać w nich było staranne opracowanie i wyszkolenie, które zawdzięczyć należy naczelnikowi p. inż. **Słowikowi** i instruktorowi **Romaniszynowi**.

Popisowi przyglądał się p. wiceprez. miasta dr. **Schleicher**; naczelnicy m. Straży pożarnej p. **Ciećkiewicz** i **Szpaczyński**, delegaci Małopolskiego Związku, okolicznych Straży pożarnych ochotn. i publiczność. Na popisie był również inż. **Wadson** Anglik, reprezentant firmy **Dennis**.

Po skończonych ćwiczeniach przemówił p. wiceprez. **Schleicher**, dziękując ochotnikom w imieniu gminy za dzieło jakiego dokonali.

Następnie zajęchał na dziedzińcu samochód pożarowy miejsk. Straży pożarnej. Nastąpiło ćwiczenie porównawcze dwóch oddziałów Straży miejskiej, wyposażonej w nowonabyty samochód i ochotniczej w starą ręczną sikawkę 4-kołową.

Popis zakończyła defilada przed reprezentantem miasta i delegatami.

—oo—

WSPÓLNA AKCJA POLSKO-SOWIECKA PRZY SPRZEDAZI ZBOŻA ZA GRANICĄ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Posel sowiecki **Wojkow** wyjeżdża 9 b. m. do Moskwy. Wyjazd ten pozostaje w związku z ostatnimi konferencjami z ministrem **Skrzyńskim** i z rokowaniami z przedstawicielami rolnictwa i ministrem rolnictwa **Janiczkiem** w sprawie wspólnej akcji przy sprzedaży zboża za granicą, gdyż oddzielne poszukiwanie nabywców naraża producentów polskich na stratę do 20 procent. — Podczas obrad w Warszawie nastąpiło już porozumienie między rządem polskim a Sowietami i sprawa ta ma w Moskwie, w najbliższych dniach zostać uregulowaną ostatecznie.

—oo—

OLBRZYMIE NADUŻYCIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Aresztowano tu przedstawiciela amerykańskiego przedsiębiorstwa t. zw. „Czeków podróżniczych” **Express Comp., A. Liszewskiego**. Aresztowanie to wywołało wielką sensację w sferach giełdowych i bankowych, gdzie **Liszewski** odgrywał poważną rolę. W związku z tem przyjeżdża w tych dniach do Warszawy kilku dyrektorów **Centrali Express Comp.**, celem wniesienia przeciwko **Liszewskiemu** oskarżenia o popełnienie nadużyć w sumie 100 tys. dolarów na szkodę firmy.

—oo—

OTWARCIE LINJI TRAMWAJOJÓW POWIETRZNYCH.

Londyn. (Tel. wł.).

Wczoraj odbył pierwszą napowietrzną podróż z **Gothenburga** do **Southampton** (600 km.) metalowy samolot typu **Dornier**—**Wal** niemieckiej konstrukcji.

Wkrótce ma być zaprowadzone połączenie między **Danją a Szwecją** przy pomocy angielskiego samolotu który jest w stanie przewozić po 30 pasażerów.

Pierwsze posiedzenie Sejmu.

Ekspozycja premiera Grabskiego.

Warszawa. (Tel. wł.). 241-sze posiedzenie Sejmu, dnia 6 października 1925.

Marszałek na wstępie zawiadomił o przyjęciu przez Senat szeregu ustaw oraz o wpłynięciu wniosków o ściganie posłów Szapiela, Wygodzkiego, Bryla i Hołowacza.

Z kolei przystąpiono do preliminarza budżetu na rok 1926. Zabrał głos prezes Rady ministrów Grabski.

Na wstępie nakreślił on tło zagadnień ogólnopolskich w chwili bieżącej. U podstaw naszej polityki zagranicznej stoi nasz sojusz z Francją, z Rumunją i państwami bałtyckimi stosunki nasze układają się coraz pomyślniej. Doszliśmy do pomyślnych rezultatów w stosunkach z Czechosłowacją, a z Litwą rozpoczęliśmy rozmowę. W rokowaniach gospodarczych z Niemcami nie posunęliśmy się naprzód. Ze Stanami Zjedn. zbliżyliśmy się szczególnie w zakresie finansowym.

W życiu gospodarczym, znajdującym się już od roku w stanie przewlekłego kryzysu, rozwinęło się od dwóch miesięcy ostre przesilenie finansowe.

Dziś rząd stoi przed nowym zadaniem: dostarczenia środków kredytowych życiu gospodarczemu.

Na czoło programu gospodarczego państwa postawić należy konieczność zatrudnienia w pracy wytwórczej ludności, jaką posiadamy. Wymaga to, byśmy nie sprowadzali tego, co sami wytworzyć możemy. Oparcie konsumpcji na krajowej produkcji musi być najistotniejszym celem naszej polityki gospodarczej. Ażeby dojść do tego celu, produkcja przemysłowa musi się stać tańszą niż dzisiaj, a produkcja robotnicza obfitsza.

Odbudowanie kredytów publicznych drogą gromadzenia oszczędności, jest drogą prawidłową. Poza tym uzyskanie kredytów zagranicznych wysuwa się na czoło aktualnych działań państwa. Kredyty zagraniczne nie będą użyte na cele budżetu państwowego, a winny być skierowane na cele życia gospodarczego. Mogą one jednak spełnić tę rolę tylko pod tym warunkiem, by bilans handlowy był zrównoważony.

W zakresie celnym wytwórczość nasza powinna znaleźć ochronę czasową, wobec tego, że zagranica, mając tańszy kredyt, ma wielką nad nami przewagę. Co do kosztów produkcji, to w zakresie taryf kolejowych konieczne są nigi dla eksportu, które są już zresztą szeroko stosowane. Tak samo w zakresie podatkowym ulgi dla eksportu są już poczynione.

Podatek majątkowy winien być zredukowany do połowy. W zamian drugiej połowy powinien być wprowadzony stały roczny umiarkowany podatek majątkowy. Odnosny projekt rząd wniosie w najbliższym czasie. Obliczoną na podstawie obecnie obowiązującej ustawy ratę podatku majątkowego, przypadającą do płacenia w październiku, rząd gotów jest rozłożyć na dłuższy termin.

Chronić produkcję wogóle, należy szczególną pieczę otoczyć drobnego producenta, czy to w miastach czy na wsi. Wśród tych zadań wielką wagę przywiązuje rząd do zorganizowania wytworów drobnego rolnictwa na eksport.

Polityka gospodarcza nie powin-

na lekceważyć potrzeb producenta. W interesie konsumentów rząd i miasta powinny prowadzić politykę regulowania cen na mąkę i chleb. Miasta powinny regulować ceny produktów rzeźnych odpowiednimi zarządzeniami. Dla uharmonizowania interesów konsumenta i producenta powinna być powołana Rada gospodarcza, której projekt znajduje się w Sejmie.

Pomimo dokonanej już redukcji wydatków, rząd uważa, że budżet na rok 1926 powinien być jeszcze zmniejszony.

Plan akcji oszczędnościowej, zarówno w gospodarce państwa, jak i samorządowej, rząd pragnąłby opracować łącznie z Sejmem i dlatego rząd wniosie do Sejmu projekt ustawy o Państwowej Radzie Oszczędnościowej. W ustawie o ograniczeniu wydatków, którą rząd wniosie, wprowadzony zostaje na wzór Francji instytut kontrolerów budżetu w każdym ministerstwie.

Rząd wnosi do Sejmu jeszcze dwie inne ustawy: o środkach zrównoważenia bilansu płatniczego, oraz o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego. — Zrównoważenie bilansu płatniczego rząd opiera na równowadze bilansu handlowego, którą rząd zabezpiecza swoją polityką celną.

W trzeciej, przedstawionej Sejmowi ustawie, rząd zwraca się o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej z prawem wydzierżawienia jednego z istniejących u nas monopolów państwowych. Wydzierżawienie takie powinno być czynnością czysto gospodarczą i nie może wkraczać w niczem w dziedzinę polityki państwa. Z tej racji niedopuszczalne jest wydzierżawienie kolei.

W dobie kryzysu gospodarczego, jaki przeżywamy, reforma agrarna nie powinna być zaniechana. Rząd wyraża nadzieję, że reforma agrarna w niedługim czasie będzie mogła się stać obowiązującą ustawą.

W zakończeniu premier oświadczył, że kryzys gospodarczy, obecnie przeżywany, jest próbą naszych własnych sił realnych i kryje dla nas głęboką naukę. Rząd stoi na stanowisku, by wspierać wszystko, co okazuje siłę twórczą, zwalczając defetyzm gospodarczy. Dla odparcia i przetrzymania kryzysu mamy wiele sił własnych. Obok warstw zachwianych, istnieją w wielkiej ilości takie, które oparte na trwałych zasadach, rozwijają się normalnie. Kryzys zatem przetrwać możemy i musimy.

Po tem przemówieniu postanowiono dyskusję odłożyć do następnego posiedzenia, w piątek, o godz. 10 minut 30.

BANKI NIEMIECKIE POŻYCZYŁY SOWIETOM 75 MILJONÓW MAREK ZŁOTYCH.

Moskwa, 6. 10. Komisarz ludowy finansów Sokolnikow donosi, że pomiędzy bankiem państwowym związku światów a grupą banków niemieckich doszedł do skutku układ w sprawie kredytu w wysokości 75 milionów marek złotych. Kredyt bankowy łącznie z kredytem handlowym umożliwi przywóz z Niemiec do Rosji towarów wartości 100 milionów.

NEKROLOGJA.

ś. † p.

JADZIA BOSKA

córka Zdzisława i Heleny z Boskich,
uczenica VIII klasy gimnazjum Sacre-Couer w górze
Zbylitowskiej

Zmarła w Warszawie dn. 5 Października 1925 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Parafjalnym w Kiernozi w czwartek dn. 8 bm. o godz. 10 i pół, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu parafjalnym, o czem zawiadamiają krewnych, znajomych, życzliwych i koleżanki pograżeni w głębokim smutku

350

Rodzice, siostry, brat i rodzina.

Min. oświaty obniżyło opłaty uniwersyt.

(Telefmem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Ministerstwo oświaty wydało okólnik do wszystkich rektoratów w sprawie obniżenia opłat uniwersyteckich za egzaminy do wysokości zeszłorocznej. 70 procent studentów ma być zupełnie zwolnionych od

składania opłat. Na powyższą decyzję min. oświaty wpłynęła stanowcza postawa studentów wszystkich uczelni wyższych, którzy zagrozili strajkiem na wypadek dalszego utrzymania podwyższonych opłat.

— x ox —

Plenarne posiedzenie konferencji w Locarno.

Locarno, 6. 10. Dziś po południu odbyło się plenarne posiedzenie konferencji, które trwało od godz. 16.30 do 18.15. Na posiedzeniu przystąpiono poraz pierwszy do omówienia trudnych problemów politycznych.

Dalszy ciąg obrad odbędzie się na następnym posiedzeniu plenar-

nem, jutro, o godz. 16.

Delegacja zobowiązała się do nieudzielania żadnych wyjaśnień na zewnątrz.

Z pośród 11 paragrafów projektowanego paktu, oddano do rozpatrzenia ekspertom 9. Z tych co do 5-ciu osiągnięto porozumienie.

BOŻYSZCZE GDAŃSKA.

Gdańsk. (Tel. wł.).

Z powodu 78 rocznicy urodzin Hindenburga na całym terytorjum Gdańska mają się odbyć uroczystości. We Wrzeszczu urządzono z tej okazji manifestacyjny festyn, a w najbliższych dniach takie same galówki będą w Gdańsku, Sopotach i Nowym Procu.

NIEZWYKLE ŚMIAŁY NAPAD BANDYCKI.

Łódź. (Tel. wł.).

Onegdaj wieczorem do piwiarni we wsi Jastrzębie pod Aleksandrowem weszło 2 młodych ludzi, z których jeden podszedł do bufetu i dobywając rewolweru, zażądał wydania gotówki. Drugi złoczyńca tymczasem obrabował gości, poczem obaj powiązali wszystkich postronkami, obrusami, serwetkami, zakneblowali im usta i wrzucili do piwnicy piwiarni. Po upływie pół godziny uwięzieni goście wydostali się z piwnicy. Dokonany natychmiast pościg nie dał jednak rezultatu.

WYKRYCIE ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNEJ.

(Telefmem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

Donoszą tutaj z Siedlec, iż policja polityczna aresztowała wczoraj 27 członków okręgowej organizacji komunistycznej.

CZICZERIN U HINDENBURGA.

Berlin, 6. 10. Prezydent Rzeszy przyjął komisarza ludowego Cziczeryna, któremu towarzyszył poseł soczewicki w Berlinie Krestyński.

ZJAZD INSPEKTORÓW PRACY.

Warszawa, 6. 10. Dziś o godz. 11 rozpoczął się w ministerstwie pracy i opieki społecznej VII. ogólnopolski zjazd inspektorów pracy. Do przewodniczenia zaprosił minister inż. Navratila, okr. inspektora pracy ze Lwowa, jako najstarszego wiekiem inspektora.

„Kupione“ porozumienie

rwie się.

Londyn. (Tel. wł.).

Zatarg węglowy z czerwca b. r. rozwiązał czad angielski w ten sposób, że wyasygnował z kasy 10 mil. funtów dla polepszenia płac górniczych.

Obecnie grozi znowu wybuch przesilenia na tle interpelacji zawartej podówczas ugody. Mianowicie górnicy żądają utrzymania uzyskanej w czerwcu normy płac, natomiast rząd chciałby je ze względu na kryzys górniczy zmodyfikować, twierdząc, że w tym kierunku szła czerwcową umową.

Z tego powodu zamknięto już kilka kopalń w Walii, a rząd i konsulenci przygotowują się do samobrony w razie strajku.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.- kat. MB. Różańcowej, gr.-kat. Ftekly. Jutro: rzym.-kat. Brygidy p. gr.-kat. Ewfrosinii.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sroda, „Trubadur” Opera J. Vordi'ego
Występ Marcellego Sowilskiego.
Czwartek, „Zaczarowane koło”.
Piątek, „Codziennie o 5-ej” Premiera
Komedja M. Hennequina i P. Vebera.
Sobota, godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy niższych „Zaczarowane koło”.
Sobota, g. 7.30 wiecz. „Codziennie o 5-ej”.
Niedziela, o g. 3.30 pop. po cenach do połowy niższych „Romans zeszytowany” Komedja Kaisera.
Niedziela, o g. 7.30 wiecz. „Tosca” Opera G. Pucciniego. Występ Marcellego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda „Lyzistrata”, operetka.
Czwartek, „Dwaj mężowie Pani Marty”.
Piątek, „Dwaj mężowie Pani Marty”.
Sobota, o g. 7.30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty”.
Niedziela, o g. 3.30 popoł. po cenach do połowy niższych „Taniec o północy”.
Niedziela o g. 7.30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty”.

REPERTUAR TEATRU „SEMAFOR”, UL. REJTANA 3.

1) Prolog Semafora, 2) Juana dramat w 1 akcie Kaisera, 3) Od Łowicza, pieśni Łowickie, 4) Wyrok Zeusa-Sienkiewicza, 5) Matka natura, T. Peipera, 6) „Golono...Strzyżono” Mickiewicza, 7) Puderzniczka-Scena z rewolucji Maykowskiego, 8) Seminarzysta Mussorgskiego, 9) Człowiek maszyną Jasieńskiego, 10) Bal u Weteranów, 11) Gęsiarka, 12) Hanako oryginalna farsa japońska. Początek o godz. 19.45.

— **Pierwsze popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej** odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 3 popołudniu. Zamówienia na bilety przyjmuje i bilety sprzedaje Komitet Rozrywkowy dla młodzieży w budynku szkolnym im. Tańskiej, przy ul. Jabłonowskich. Ceny biletów od zł 1— do zł 4—. Zamówienia na bilety przyjmowane są na tydzień przed przedstawieniem. Sprzedaż biletów w środy i czwartki od godz. 5-7 wieczorem.

— **Jubileusz Ludwika Solkiego** uczczony będzie w piątek w Warszawie odegraniem dramatu Brończyka „Hetman Stanisław Żółkiewski”. Dramat ten będzie grany i we Lwowie.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł w 77 roku życia emerytowany profesor politechniki lwowskiej, Gustaw Bisanz. Pogrzeb odbył się wczoraj.

Mówią, że...

z powodu ciężkich czasów coraz trudniej kształcić naszą młodzież, przedewszystkiem w wyższych zakładach naukowych.

Tymczasem nasze czynniki urzędowe wynajdują coraz większe utrudnienia. Podwyższa się taksa, opłaty itd., a ostatnio za samą nostryfikację podwyższono horendalnie opłatę. Jeśli tak dalej pójdzie coraz większy będzie ubytek młodzieży studującej a coraz więcej proletariatu inteligencji. Już teraz można zauważyć powolny ubytek na niektórych wydziałach uniwersytetu i innych wyższych uczelniach. Dojdzie chyba do tego, że patent studenta uniwersytetu będzie najlepszym patentem bogacza. Jak na tem nauka wyjdzie nie wiadomo.

rrr.

— **Koncert spacerowy w Ognisku oficerów.** W sobotę, dnia 10 bm. o g. 20-tej odbędzie się w Ognisku Oficerów, przy ul. Fredry l. 1 — inauguracyjny koncert spacerowy — z współudziałem PP. pułk. Kofarczyk R., podpułk. Śniadowskiej Zofii, Wolfstałówny Emmy, kpt. Petry'ego Stanisława, por. Wolskiego Józefa. — Muzyka wojskowa 26 pp. — Po części muzycznej — tombola i dancng. — Strój wizytowy. — Bilety wstępu nabywać można w kancelarii Ogniska.

— **M. S. O. Walne Zgromadzenie członków Małopolskiej Straży Ochotniczej** odbędzie się w sobotę dnia 10 października br. w sali realności Towarzystwa Gospodarczego ul. Kopernika l. 20, o godz. 6-tej w. W razie braku kompletu odbędzie się tego samego dnia o godz. 7-mej wiecz. drugie Walne Zgromadzenie, ma którem mogą zapaść uchwały bez względu na komplet.

— **Kurs kierowców samochodowych.** Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie rozpoczyna w swej przez Ministerstwo WR. i OP. komcesjonowanej szkole kierowców samochodowych, dnia 3 listopada br. trzymiesięczny kurs nauki jazdy. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej ul. Bourlar-da 5, II p. od godz. 9—2.

— (p.) **Nowy urząd pocztowo-telegraficzny.** Od dnia 1 b. m. uruchomiony został urząd pocztowo-telegraficzny przy st. kol. Ożenin, pow. zdołbunowskiego.

—XOX—

Oszustwo pod wezwaniem „Polślask” „Ostoja”.

Lwów, 7 października.

Leon Lempert, kupiec, zam. przy pl. Gólichowskich 1 i Tadeusz Owczarzak, podający się za inżyniera, zam. przy ul. Sadownickiej 19 założyli w swoim czasie spółkę z ogr. odp. dla handlu węglem p. n. „Polślask” we Lwowie. Spółka ta drogą przetargu publicznego otrzymała t. zw. „plac” na Dworcu Głównym. „Plac” ten był głównym źródłem zarobku spółki.

P. Owczarzak niezależnie od tej spółki robił inne interesy, mniej jednak szczęśliwe, tak że po pewnym czasie wpadł w dług. Gdy przyszły płatności, Owczarzak w obawie o swój udział w „spółce”, sprzedał go współnikowi Lempertowi za sumę 500 zł. i na pozór „golusieniki” stanął przed wierzycielami.

Lempert jako jedyny właściciel „Polślasku” począł się rozgospodarowywać na dobre, gdy naraz w w sześć dni po zawarciu umowy zgłosił się do Lemperta Owczarzak,

żądając wydania „placu” gdyż Dyrekcja kol. przeznaczyła go spółce węglowej w Katowicach p. n. „Ostoja”.

Przerażony Lempert pobiegł do Dyrekcji i tu dowiedział się, że p. Owczarzak popełnił zwyczajne oszustwo. Znany bowiem jeszcze jako współwłaściciel „Polślasku” zawarł formalną umowę z dyr. „Ostoji” w Katowicach przyrzekając mu za wynagrodzeniem odstąpić ów „plac”. Następnie podrobiwszy pieczęć spółki, wniósł podanie do Dyrekcji Kol., w którym zgłosił, że plac, zajmowany przez spółkę „Polślask”, staje się odtąd własnością „Ostoji”. Dyrekcja kolejii, nie przewidując podstępu, prośbę zatwierdziła.

Lempert wniósł natychmiast sprostowanie a następnie obiwszy laską Owczarzaka, który przyszedł „likwidować” spółkę, zawiadomił o wszystkim policję.

B **Dla uniknięcia ścisku**
uprasza się o przybywanie na pierwszy seans cudownego dramatu
ilustrow. muzyką i chórami
I A Ł A S I O S T R A
Kinoteatr „APOLLO”. 358 Jeszcze krótki czas.

Z targu.

Ceny nabiału: 1 l. mleka 40 gr., 1 kg. masła 4 do 5 zł., 1 kg. sera 1 do 1.40 zł.

Jaja po 15 groszy.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 8 do 12 gr., buraków 10 gr., marchwi 10 gr., cebuli 30 do 40 gr., pomidorów 60 gr. do 1 zł., kapusta po 8 do 20 gr., kalafiora 30 gr. do 1 zł.

Owoce: 1 kg. jabłek 20 — 60 gr., gruszek 30 gr. do 1.20 zł., śliwek 25 do 80 groszy.

— **Z Politechniki lwowskiej.** Dnia 9 b. m., o godz. 10-tej, odbędzie się w kościele im. św. Marji Magdaleny nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. prof. inż. Artura Kühnla, zmarłego dnia 26 września b. r.

— **Lista pierwotna przysięgłych z Gminy miasta Lwowa dla sądów karnych na rok 1926** wyłożona będzie przez ośm dni, począwszy od dnia 7-go do 14-go b. m. w miejskim Biurze statystycznym (ul. Rutowskiego l. 11, II. piętro) do wolnego przeglądu dla każdego, od godziny 9 rano do 2 popołudniu.

— **Uruchomienie agencji pocztowej Kurzyna Średnia.** Z dniem 15 b. m. uruchamia się w miejscowości Kurzyna Średnia, powiat Nisko, agencję pocztową.

— **Z rynku pracy.** Państwowy urząd pośrednictwa pracy we Lwowie podaje ilość bezrobotnych za okres od 27 września do 3 października w okręgu lwowskim na 2.550 osób, w tem umysłowych pracowników 765. Z zasiłków w tym czasie korzystało 172 osób, wolnych miejsc z końcem tygodnia we wszystkich działach, pozostało 153, wysłano kandydatów 170, zapośredniczeń opłaconych 76, zaliczek kolejowych (zapośredniczenia na prowincję) wydano dla 31 robotników.

Klara Zetkin dała się odmłodzić.

Ryga, w październiku.

Onegdaj w Moskwie asystent prof. Woronowa dokonał operacji odmładzającej na sobie znanej komunistki Klary Zetkin w obecności wielu komisarzy ludowych. Po operacji zabrał głos komisarz zdrowia Siemaszko, podkreślając, że to on namówił starzejącą się Klarę Zetkin, by się poddała temu zabiegowi lekarskiemu, gdyż narybek młodych komunistów jest bardzo słaby i dlatego utrzymanie przy życiu doświadczonych działaczy leży mu tembardziej na sercu.

Napad rabunkowy.

Sokal. (Tel. wł.).

Perec Bienenfeld, zam. w Krystynopolu, dzierżawca sadu w Wierzbierzu obok Sokala, jadąc onegdaj do Krystynopola został napadnięty przez pastuchów z Siebieszowa, którzy obiwszy go wprzód kołami zrabowali mu 25 kg. jabłek i 53 zł. gotówką.

Posterunek p. p. w Krystynopolu zarządził energiczne dochodzenia, w wyniku których aresztowano Grzegorza Jinka, Onufrego Kowalika, Semenę Toporowskiego, Pawła Romanowa i Grzegorza Ułyda jako sprawców napadu. Wszystkich odstawiono do sądu w Belzie.

Co się stało w mieście?

— **Zagadkowe samobójstwo na Pasiekach.** Wczoraj około godz. 16 zawiadomiono IV komisariat p. p., że na Pasiekach Lyczakwskich powiesiła się jakaś kobieta. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć. Sledztwo ustaliło, że powieszona nazywała się Marjańska i jest żoną restauratora na Pasiekach. Wysłana na miejsce komisja sądowo-lekarska prowadziła dochodzenia do późnej nocy. Sekcję przeprowadzono na miejscu.

— **Skok z II. piętra.** Józef Krawiec, lat 45, bez zajęcia, zam. przy ul. Kłuszyńskiej 7, rzucił się w zamiarze samobójczym z II. piętra na bruk. Wezwane pogotowie odwiozło desperata w groźnym stanie do szpitala.

— **Wojowniczy Kasaraba.** Franciszka Szelangiewiczowa, zam. przy ul. Stromej l. 6, doniosła policji, że Wiktor Kasaraba zam. przy ul. Podzamcza l. 6, wywołał jej córkę Paulinę na ulicę, gdzie pocałował ją, bicz przyczem pocałował na niej palto wartości 45 zł. Gdy Szelangiewiczowa stanęła w obronie swej córki, Kasaraba tak silnie pchnął ją pięścią w pierś, że ta upadając złamała rękę. Szelangiewiczową odwieziono do szpitala — zaś za ukrywającym się Kasarabą wdrożono poszukiwania.

— **Straszny wypadek przy pracy.** Do szpitala oddano wczoraj Stefana Jabłońskiego, lat 27, robotnika zajętego w „Polsko-belgijskim Tow. drzewnym” w Rawie Ruskiej, któremu spadające drzewo zmiażdżyło prawe udo i obie ręce.

— **Dwoje podrzuconych dzieci pod klasztorem SS. Felicjanek.** Przełożona SS. Felicjanek przy ul. Sieniawskiej l. 1 doniosła wczoraj policji, że nieznana na razie kobieta pozostawiła pod bramą klasztoru 2 chłopców w wieku około 5—6 lat z listem następn. treści: „Do łaskawej Mateczki! Proszę Mateczki, ja jestem bez utrzymania i niemam z czego dzieci utrzymać. Ojciec jest złodziej, a matka prostytutka. Ojciec ma 5 lat kryminalu. Proszę dzieci umieścić w jakimś zakładzie, bo są przynależne do Lwowa. Zofia Puszka”.

Dzieci pozostawiono narażone w klasztorze. Za matką zarządzono poszukiwania.

— **Zabójstwo w bójce.** We wsi Borowo, pow. dunilowickiego w czasie bójki bracia Wacław i Władysław Konowalczykowie tak silnie uderzyli tępe narzędziem w głowę Aleksandra Zalejkę, że ten w godzinę potem zmarł. Zabójcy zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji władz sądowych.

— **Nie ma nic lepszego i strawniejszego dla chorych na żółdek** nad czystym i łatwo strawnym tłuszczem roślinnym **KUNEROL.** 277

Humor.

— Tato, czy to prawda, że wszyscy ludzie pochodzą od małpy?

— Ty — możliwe, ale ja — nie.

— Co pan powie do dekolitu Rózi?

— Powiem, że nic podobnego nie widziałem od czasu, jak mnie „odstawili” od piersi!

KURJER SPORTOWY.

TRÓJBÓJ DRUŻYNOWY O PUHAR „SŁOWA POLSKIEGO“.

Dziś o godzinie 2 min. 30 zaczyna się na bieżni parku sportowego I L. K. S. Czarni dalszy ciąg drużynowego trójbój lekkoatletycznego o puchar wędrowny „Słowa Polskiego“.

Dotychczasowe wyniki tych pożytecznych zawodów ze względu na rozrost sportu, przyniosły prowadzenie Czarnym 91 pkt. przed Kadetami, posiadającymi 89 punktów. Na trzecim miejscu znajduje się Pogoń ze zdobytymi 52 punktami. Ilość zawodników została zmniejszona z 50 na 30 — drużynowo; mimo to drużyna AZS-u w konkursie udziału nie bierze. — **Bieg 200 mtr.:** Czarni 4 punkty (startuje 4 zawodników Czarnych). **Bieg 1500 mtr.:** Czarni 13 punktów, Kadeci 11 punktów, Pogoń 5 punktów (startuje Czarnych 3, Kadetów 3, Pogoń 1). **Skok w dal:** Kadeci 39 punktów, Czarni 33 punktów, Pogoń 25 punktów (startuje Kadetów 18, Czarnych 16, Pogoń 16). **Skok w wyż:** Czarni 12 punktów, Kadeci 5 punktów, Pogoń 1 punkt (startuje Czarnych 4, Kadetów 2, Pogoń 2). **Rzut kulą:** Kadeci 34 punktów, Czarni 26 punktów, Pogoń 18 punktów (startuje Kadetów 20, Czarnych 14, Pogoń 13). **Rzut dyskiem:** Pogoń 3 punkty (startuje Czarnych 3, Pogoń 4). — **Bieg sztafetowy 10 X 100 mtr.** powtórzony będzie z wyrównaniami. Ostatnio zwyciężyła sztafeta Czarnych w doskonałym czasie 2 minut.

BIEG WIOŚLARSKI WARSZAWA - WILANÓW.

Na zakończenie sezonu wioślarskiego zorganizowano bieg wioślarski czwórek na przestrzeni 14 klm. z Warszawy do Wilanowa i z powrotem. Zwyciężyła osada KWW pod sterem Szejdrocha w 1 godz. 2 min. 46 sek.

PIĘCIOBÓJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

W Łodzi odbył się pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski, który zupełnie nieoczekiwanie stał się prawdziwym zdarzeniem sportowym. W konkursie stanęła 10 pięcioboju szóstka zawodników: Korolkiewicz, Wasiak (Polonia), Dobrowolski, Rey (AZS), Buchała (Cracovia) i Cejzik, który mimo nadzwyczajnych warunków i jeszcze ciągłej niedyspozycji, odniósł piękne zwycięstwo, — zdobywając 3259,405 punktów i ustanawiając nowy rekord polski w tej konkurencji. — **Bieg 200 mtr.:** 1) Dobrowolski (AZS) 23 sek., 2) Cejzik (Polonia) 23,2 sek. — **Bieg 1500 mtr.:** 1) Rey (AZS) 4 min. 54,6 sek. **Skok w dal:** 1) Cejzik (Pol.) 630 cm., 2) Dobrowolski 615 cm. **Rzut dyskiem:** 1) Cejzik (Pol.) 39 mtr. 37 cm., 2) Wasiak 34,25 mtr. **Rzut oszczepem:** 1) Dobrowolski 46 mtr. 44 cm., 2) Buchała (Crac.) 43 mtr. 59 cm., 4) Cejzik 42 mtr. 3 cm. — Dalsze miejsca w pięcioboju zajęli Wasiak (Polonia) 2949 pkt., Rey (AZS) 2939 pkt., Dobrowolski (AZS) 2905 pkt.

TRENER POGONI WYJEŻDŻA DO TRYJESTU.

Dotychczasowy trener piłki nożnej Pogoni, Fischer, przenosi się jako trener do jednego z czołowych klubów tryjesteńskich.

Hasmonea — 19 pp. O. L. W czwartek 8. bm. rozegrają między sobą powyższe drużyny pierwsze w tym roku zawody przyjacielskie na boisku Cytadeli o g. 3.30 popoł.

ZAWODY BOKSERSKIE W POZNANIU.

Międzynarodowe zawody bokserskie w Poznaniu ze współudziałem znanych bokserów niemieckich przyniosły gościom zwycięstwa. — **Waga najlżejsza:** Klemb (Berlin) — Szejbach (Poznań), zwycięża Klemb po 3 rundach na punkty. — **Waga lekka:** Stern (Berlin) — Bęczkowski (Poznań). Również zwycięstwo berlińczyka po 3 rundach na punkty. **Waga średnia:** Leiser (Berlin) — Czannecki (Poznań). Leiser zwycięża po 3 rundach na punkty.

NOWE REKORDY ŚWIATOWE.

Podczas wieczornego meczingu lekkoatletycznego w Sztokholmie w stadionie olimpijskim Edwin Wiede pobił dwa rekordy światowe w biegu na 2000 mtr. i 3000 mtr., osiągając świetne czasy 5 min. 25,9 sek. i 8 min. 27,5 sek. W biegu na 5000 mtr. udało się Wiedemu poprawić rekord szwedzki w czasie 14 min. 40,4 sek.

Dzieciobójstwo.

Ustrzyki. (Tel. wł.).

W Drwinach Dolnych aresztowano wczoraj 19-letnią Gołdę Klein pod zarzutem dzieciobójstwa. Gołda Klein od dłuższego czasu utrzymywała stosunek miłosny z parobkiem Iwanem Czerewinczykiem. Owocem tego stosunku był syn, którego lekkomyślna dziewczyna z rozpaczy i wstydu zadusiła, poczem ukryła na strychu.

Sąsiedzi jednak sprawę wydali i nieszczęsna Gołda została oddana do więzienia w Ustrzykach.

—oo—

Z SALI SĄDOWEJ.

Skrytobójcze morderstwo.

Lwów, 7 października.

Mikołaj Pawłow, rolnik z Wielkopola, przeciw któremu rozpoczęła się onegdaj rozprawa o skrytobójcze morderstwo, został na mocy werdyktu sędziów przysięgłych skazany tylko za zabójstwo na 4 lata ciężkiego więzienia.

Oskarżony wyrok przyjął.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.00. „Der Waffenschmied“, komiczna opera Lortzinga.

Lipsk (454). Godz. 20.15. Koncert symfoniczny. — Godz. 22.00. Kabalet radjowy.

Monachium (485). Godz. 20.30. Wieczór operetkowy.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Jeden wiek wesołej wiedeńskiej muzyki. — Godz. 22.00. Wesoła muzyka.

Zurych (515). Godz. 20.30. Wieczór koncertu i pieśni.

Londyn (355). Godz. 21.00. Muzyka baletowa. — Godz. 21.20. „Kat“, dramat. — Godz. 22.00. „Offenbachiana“.

Rzym (425). Godz. 20.40. Koncert instrumentalno-wokalny.

Transformatory do superheterodyny, ultradydy, Push-Pull, najwyższa precyzja, szematy, porady fachowe w firmie „Kinofot“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

Kurjer ekonomiczny.

Monopol zapalczany wprowadzony został i b. m. Wyrób zapalek w fabrykach prywatnych skończył się 30 września. Obecnie wyrabiać mogą zapalki tylko fabryki, będące własnością państwowego monopolu zapalczanego. Z dniem 30 września ustał pobór podatku od zapalek, a od 16 ub. miesiąca zakazano przywozu zapalek z zagranicy i Gdańska. Cenę zapalek monopolowych oznaczono na 170 złotych za skrzynię, zawierającą 5.000 zwykłych pudełek.

Opodatkowanie zapalniczek. Zapalniczki wagi do 50 gramów (kieszonkowe) podlegają podatkowi w kwocie po 1 zł. od sztuki, natomiast wszelkie inne zapalniczki traktowane są jako ścienne i podlegają podatkowi po 5 zł. od sztuki.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny naogół wykazywał wczoraj (6 b. m.) niewielkie ożywienie. Ceny częściowo utrzymane, częściowo słabsze.

Podaż silniejsza, zwłaszcza w akcjach B. Przemysłowego i Chodorowa, który obniżył się na 3 zł. Za Gazolinę chciano płacić najwyżej 1 zł., do transakcji nie doszło.

Dla akcji handlowych nadal nie ma zainteresowania. — Tendencja chwiejna. — Usposobienie wyczekujące. — Poza giełdą zwiększony popył za Bankiem Polskim po kursie silniejszym.

Wznawia się od dziś (7 b. m.) zebrań giełdowe akcyjne i zbożowe w środy.

Kotowane: Hipoteczny 0,33, 0,37. Przemysłowy 0,18, 0,17. Browary 7,75. Chodorów 3,05, 3,10, 3,00. Ćmielów 0,29, 0,30. Lokomotywy 0,60. Gafota 0,20. Tęsp 2,80.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja przed południem spokojna, po południu znacznie żyźniejsza. — Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 6,10 do 6,11; dolary kand. 5,65 do 5,75; kor. czeskie 0,17 i dwie trzecie do 0,17 i trzy czwarte; leje 0,02 i pół do 0,02 i trzy czwarte; franki franc. 0,27 do 0,27 i pół; franki szwajc. 1,12 do 1,15; funty szterl. 8,30 do 8,60.

Złoto: 20 kor. 23,90 do 24,00; 20 frk. 22,50 do 22,60; 20 mkr. 27,80 do 28,00; 10 rubli 30,60 do 31,20.

Srebro: kor. austr. 0,50 do 0,52; 5 kor. austr. 2,60 do 2,65; floreny 1,30 do 1,32; ruble 2,12 do 2,16; kopiejki za rubel 1,05 do 1,10.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Prócz egzekutywnego kupna pszenicy, na giełdzie bez obrotów. W obrocie pozagiełdowym silne zaofiarowanie w pszenicy i życie przy braku zainteresowania. Dla eksportu poszukiwany jęczmień browarniany o wadze 680 gr., ziemniaki, mak i len. Kupujący ofiarowują za prima mak niebieski loco Wiedeń 19 dol.

Tendencja w zbożach chlebowych niżkowa, pozatem ustalona. Usposobienie słabe.

Pszenica krajowa biała 21,00 do 21,50 zł. Pszenica krajowa czerwona 22,50 do 23,50 zł. Żyto małopolskie 15,00 do 15,50 zł. Jęczmień małopolski browar. 17,00 do 18,00 zł. Owies małopolski 16,00 do 16,50 zł. Ziemniaki przemysłowe 3,30 do 3,60 (jadalne). — Ceny szacunkowe bez transakcji.

Bilety skarbowe zamierza wypuścić rząd na 60 milionów zł. Dotychczas wypuścił do 40 milionów zł., a według ustawy ma prawo do wypuszczenia biletów do 100 milionów złotych.

Jugosłowiańska Agencja gospodarcza utworzoną została w Warszawie. Celem jej jest zbadanie możliwości wywozu niektórych produktów polskich do Jugosławii, a przede wszystkim nafty z Małopolski i węgla, żelaza i przetworów żelaznych z Górnego Śląska.

Na cele budowlane centrala Banku gospod. kraj. udzieliła do 3 b. m. pożyczek na 21 milionów złotych. Oddziały Banku gosp. kraj. udzieliły dotychczas na cele akcji budowlanej 299 pożyczek na 8.600.000 zł. Ogółem przyznano do 3 b. m. pożyczek budowlanych na 29,7 milionów złotych.

Grozi zamknięcie stoczni gdańskiej z powodu zatargu na tle zarobków pomiędzy robotnikami a zarządem stoczni gdańskiej.

NADEŚLANE.



Adwokat w sprawach karnych Dr. Józef Kibitz powrócił z podróży i objął urządowanie Lwów, ul. Szopena 5. 355

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7.30. Środa, 7 października 1925 r.

TRUBADUR

Opera w 4 aktach Józefa Verdiego

OSOBY:

Hrabia Luna . . . Franciszek Schütz
Leonora . . . Franc. Platówna
Manrico, trubadur . . . Ignacy Mann
Inez, powiern. Leonora . . . F. Ostrowska
Starszy cygan . . . M. Fedyczkowski
Azucena, cyganka . . . H. Green-Skazowa
Fernando . . . Jan Zopoth
Ruiz, powiernik . . . Z. Szmidt
Postanec . . .
Rycerze, żołnierze, cyganie, cyganki straż.
Treść opery w programach.
Kapelmistrz: Józef Lehrer.
Reżyser: Tadeusz Łowczyński.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7.30. Środa, 7 października 1925.

LYZISTRATA

Operetka w 3 aktach Pawła Linckiego
przekład W. Rapackiego (syna)

OSOBY:

Temistokles, generał armii ateńskiej — Tatrzański
Lyzistrata, jego żona — Grabowska
Chryzys — Skringerówna
Bacchis — Rylska
Plantias, mąż Chryzys — Sowiński
Nikias, mąż Bacchis — Schmidt
Leonidas, oficer spartański, jeniec — Kuligowski
Jacentias, jego sługa — Kowalski
Poligamia — Kasprowiczowa
Melissa, markietanka — Poleska
Eros — Jaworska
Trębacz —
Pierwsza } atenki
Druga }
Wojsko ateńskie

Tańce i ewolucje układu Stanisława Falińskiego, baletmistrza teatrów miejsk. W akcie III-cim żywe posagi odtanczą: E. Bogusiewicz, K. Brzezówna, I. Górka, J. Łozińska, H. Mirecka, K. i M. Pasternakówna, J. Piłotajówna, M. Wojciechowska i Zygmunt Patkowski.
Reżyser: Filip Kuligowski.

—oo—

Z SĄDU WOJSKOWEGO.**Nadużycia poborowe w Rawie Ruskiej.**

Lwów, 7 października.

W sprawie nadużyć poborowych w Rawie Ruskiej popełnionych przez ppłk. Zapalskiego Kazimierza, komendanta P. K. U. w Rawie Ruskiej, oraz Juliusza Reklńskiego kpt. lekarza przydzielonego do komisji poborowej przy tem P. K. U., odbyła się onegdaj rozprawa w wojskowym sądzie okr. karnym we Lwowie.

Przewodniczył szef sądu pułk. Lukowski, oskarżał szef prokuratury pułk. Hecht. Bronili ppłk. Zapalskiego dr. Aleksandrowicz, zaś kpt. Reklńskiego mjr. dr. Duczyński.

Po przeprowadzonym przewodzie sądowym zapadł wyrok skazujący ppłk. Zapalskiego na 1 miesiąc aresztu domowego, zaś kpt. Reklńskiego uwolniono.

Ppłk. Zapalski skazany został za występki z par. 141 u. k. w. (postępowanie wbrew otrzymanym instrukcjom), zdołał bowiem udowodnić, że pożyczki zaciągane przezeń nie miały charakteru łapówek.

Kurjer literacki.

„Świat Kobiety“ nr. 19-ty przynosi: Z krainy mody, Spotkanie d. c. powieści, „Bez czego żyć nie można“. W średniowiecznym cesarstwie marokańskiego sultana, Szlachetne obyczaje w domu (stosunek małżonków do siebie), Płoteżki z za kulis ekranu. Osobliwości kuchni amerykańskiej, Dobra Gospodyni (przepisy i porady w kwestiach dom. i gosp.) Do każdego numeru dołączony arkusz krojów.

„Bluszcz“. Ostatni (40-ty) numer tego wydawnictwa w swym dziale literacko-społecznym zawiera antykultury: Z. Zawisza i „Od diagnozy do lekarstwa“, M. B. Z. „Musimy pamiętać“, N. Samotyhowej, szkic z podróży p. t. „Krościenko“, cykl fejetonowy M. Groszek-Koryckiej „Świat kobiety“ itd. Z pośród utworów beletrystycznych na specjalną uwagę zasługują: nowela Conrada „Z powodu dolarów“ i fragment ostatniego dramatu Romain Rollanda „Gira miłości i śmierci“, a także utwory M. Dąbrowskiej, W. Miłanowskiej, K. Bielańskiej i innych.

Statystyka wydawnictw w Polsce wykazuje, że w ciągu trzech miesięcy wydano 1475 książek i broszur w liczbie około 5 milionów egzemplarzy. Na 6 osób w ciągu 3 miesięcy przypada tylko jedna książka. Najwięcej wyszło dzieł beletrystycznych bo 204 tj. 13.08 proc. Wydawnictwa sensacyjne wychodzą w największej liczbie egzemplarzy, przeciętnie bowiem w ilości 9.500.

„Rakieta“. Ukazał się bogato ilustrowany nr. 16. Na treść numeru składają się: „Sąd Parysa“ w przekładzie J. Eysmonda, „Najsubtelniejszy kochanek“ M. Nowiny, „Mąż szoferem“ Tristana Bernarda, „Oczy, wargi, piersi, rece“ Mendesa, „Modna Pani“ J. St. Mara, „Znaki pisarskie“ Willy'a, także zwykłe działy plotek i dowcipów: „Mówią, że...“, „Przez dziurkę od klucza“ i „Kinkiety“. Numer zdobi szereg rysunków, oraz plansz kolorowych malarzy francuskich.

Nowy gmach szkoły handlowej w Pradze.

Praga, w październiku.

W tych dniach otwarto w Pradze rok szkolny w nowym gmachu. Budowa jest monumentalna. Gmach wysoki na 5 pięter, posiada w parterze sklepy, na pierwszym piętrze kancelarie, następnie piętra zajmują sale wykładowe, gabinety są wyposażone we wszystkie najnowsze przyrządy, dwie słoneczne terasy i t. p. nowożytnie urządzenia. Tak np. sala do nauki pisania na maszynie posiada 21 maszyn najnowszych systemów. Budowa trwała 1 rok i kosztowała 7 mil. koron czeskich. Kurytarze i front gmachu zdobi rzeźby diuta Dworzaka.

Czternastoletni chłopak**zamordował macochę.**

Z Montpellier donoszą, że chłopak 14-letni zabił macochę, z którą ciągle miał zatargi. Macocha, która była w stanie bżemennym, zmarła z powodu odniesionych ran. — Morderca zranił też ciężko siostrę żelazną dwie swoje siostry w wieku 6 i 4 lat.

Zima zbliża się!

Chcesz ciepło i porządnie ubrać się?

Spiesz się z zamówieniem abonamentu u **LUDWIKA Marka** ul. Słowackiego 2.

FUTRA i SMOKINGI, przeróbka futer tak samo jak przed wojną — zaprowadzona w r. 1905. 353

Kursa naukowe „WIEDZA“ pod osobistym kierown. prof. Bugusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1925/26.

Kursa obejmują:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczone i 2-letnie.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsi siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

ZNACZNA ZGUBA

kolczyk brylantowy w srebrnej oprawie zgubiono w przechodzie ul. Mochnackiego, pl. Akademickim, ul. Akademicką, pl. Marjackim, ul. Legionów, ul. Kopernika. Uczciwy znalazca otrzyma 300 zł nagrody, którą wypłaci mu jubiler WP. Jarzyna, plac Marjacki. 347

Już 14 i 15 bm.

odbędzie się

CIĄGNIENIE I. KLASY

12-tej Państw. Loterii Klasowej.

Główna wygrana 400.000 zł, ponadto po 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000 i t. d.

Suma ogólnych wygranych 10 milionów złotych.

Go drugi los wygrać musi!

Ze względu na mały zapas losów, proszę o odwrotne zamówienie.

O. GRÜSS, kantor wymiany **Lwów**
3-go Maja 8.

WYCIĄĆ I PRZESŁAĆ. 354

Zamawiam niniejszem u firmy **O. GRÜSS,** kantor wymiany **LWÓW**

losów ćwiartek po 10 złotych
„ połówek „ 20 złotych
„ całych „ 40 złotych

Należytość proszę pobrać przesyłam — przekazem pocztowym — czekiem P. K. O. Nr. 148,460.

Dokładny adres: _____

3 czynszowe domy w Berlinie kupi**Treder, Berlin, Passaustr. 38** 345**Szkółki drzew owocowych****X. X. Sanguszków****w Gumniskach pow. Tarnów**

polecają do sadzenia jesiennego i wiosennego drzewka i krzewy owocowe w doborowych odmianach, jabłonie i grusze po zł 2-50 za 1 szt., śliwy i orzechy włoskie po 3 zł. Cenniki darmo i opłatnie. 322

Nadzwyczajna

Okazja taniego kupna!

Angielski materiał ubraniowy za całe 3 metry zł 18-50 w celu rozpowszechnienia naszych wyrobów wśród najszerszych warstw ludności, wysyłamy rzez pocztę po otrzymaniu zadatku zł 4-— 3 metry najlepszego materiału ubraniowego na całe męskie ubranie tylko za zł. 18-50. Jest to materiał wełniany o podwójnej szerokości (142 cm) we wszystkich najmodniejszych kolorach gładkich lub w eleganckie paseczki lub krataczki.

„Biuro Komisowe“ **Warszawa Żórawia 47. m. 14.** Telefon 306-77. 340

LWOWSKA KOOPERATYWA SPOŻYWCZA

z ogr. odpow. we Lwowie zwołuje na dzień 20-go października 1925, o godz. 6 wieczór do lokalu spółdzielni przy ul. słonecznej 6

WALNE ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym: 1) ustąpienie jednego członka Rady Nadzorczej i wybór innego członka w miejsce tegoż. 2) Ewentualia i wnioski członków. Lwów, dnia 3 października 1925. 351

Zarząd

Nauka i wychowanie.

SŁUCHACZKA praw poszukuje lekcji z niższego gimnazjum. Zgłoszenia pod „Prawniczką“ do admin. „Kurjera Lw.“ 286

Posady i prace.

ASYSTENTKA lekarska obznajomiona z diatermią, elektryzacją, masaż, gimnastyka i t. p. obejmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia listowne M. Baczyński, Kubali 3. 325

SIEROTA inteligentna poszukuje jakiegokolwiek posadę. Zgłoszenia do administracji pod „Sierota“. 343

Różne.

PO kilkuletniej nieobecności powrócił z zagranicy egzaminowany felczer, specjalista stawiania baniek masażu itp. i poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności. Zyblikiewicza 4. l. p. 348

KRAWCZYNI robi szykownie suknie, płaszcze, przeróbki koło futer, poleca się po domach prywatnych. Lelewela 5, prawy parter. 352

Na zimę najrozsądniejsza **pantofle i papucze** poleca i wykonuje fabryka ul. Wronowska 4 (boczna Kopernika). 349

Futra

według wzorów najmocniejszych po cenach umiarkowanych poleca

Magazyn futer**E. SOLIK****Lwów, SOBIESKIEGO 4.**

SPRZEDAM zwózkiem i uprzążą parę siwków rączych. Wskaże dozorca Kadecka 8. godzina 8 i 3-cia. 356

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorańczyna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kielbusiewicza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.